

Sygn. akt IX Pa 64/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział IX Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący : SSO Maria Olszowska

Sędziowie: SSO Maria Konieczna /spr/

SSO Barbara Kuźdrzał- Kiermaszek

Protokolant: st. sekretarz sądowy Dagmara Mazurkiewicz

przy udziale ./.

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2014r. w Rybniku

sprawy z powództwa **S. B.**

przeciwko (...) S.A. w J.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu- Zdroju Wydziału IV Pracy

z dnia 10 kwietnia 2013 r. sygn. akt IV P 224/12

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 600,00 zł (sześćset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.**

Sędzia: Przewodniczący: Sędzia:

SSO Barbara Kuźdrzał- Kiermaszek SSO Maria Olszowska SSO Maria Konieczna

Sygnatura akt IX Pa 64/13

UZASADNIENIE

W pozwie przeciwko (...) S.A. w J. powód S. B. wniósł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty 35.258,60 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa oraz o zasądzenie od pozwanej

na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania podniósł, iż był pracownikiem(...) S.A. - (...)

w okresie od 30.12.1981 r. do 08.04.1987r. W dniu 08.04.1987r. uległ wypadkowi przy pracy w wyniku, którego stracił prawą rękę. Od tej pory przebywał na rencie inwalidzkiej. Do dnia 1.01.2006 r. pozwana wypłacała powodowi rentę wyrównawczą, a od dnia 13.09.2004 r. powód przebywa na emeryturze.

Powód wskazał, iż dnia 21.06.2011r. skierował do pozwanej pismo,

w którym domagał się nieodpłatnego przyznania na jego rzecz akcji (...) S.A.,

a nadto, że gdyby nie uległ wypadkowi byłby uprawniony do nieodpłatnego nabycia 382 akcji (...) SA. Wysokość żądanej kwoty stanowi równowartość 382 akcji (...) SA, przy przyjęciu, że wartość jednej akcji na dzień wniesienia pozwu wynosi 92,30 zł.

W piśmie z dnia 08.11.2012 r. pełnomocnik powoda ostatecznie sprecyzował żądanie pozwu wnosząc o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 29.512 zł wraz

z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa, a w pozostałym zakresie cofając żądanie i zrzekając się roszczenia.

W uzasadnieniu podniósł, iż w toku dotychczasowego postępowania wskazywał,

że najbardziej adekwatnym miernikiem do ustalenia wartości akcji jest cena rynkowa z chwili wyrokowania. Powód doszedł jednakże do wniosku, że wartość akcji winna być przyjmowana jako cena w ofercie publicznej. Zgodnie z dostępnymi danymi, ostateczna cena sprzedaży akcji w ofercie publicznej została zaś ustalona na kwotę 136 zł. Uwzględniając zatem bezspornym fakt, że powód mógłby uzyskać prawo do 217 akcji, zaszła konieczność sprecyzowania żądania pozwu (217 x 136 zł).

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniosła, iż powód nie wskazuje bezpośrednio, na jakiej podstawie prawnej opiera swe roszczenie. Z treści pozwu można jednakże wywnioskować, że powód opiera swe roszczenie na podstawie przepisów ustawy z dnia 23.04.1964r. k.c. dotyczących odpowiedzialności odszkodowawczej związanej z czynami niedozwolonymi. Zależnie

od ostatecznie obranej podstawy rozstrzygnięcia w sprawie powód zobowiązany jest - prócz wskazania na zdarzenie mające wywołać szkodę - do wykazania w toku procesu: faktu wystąpienia u powoda szkody i jej wysokości, normalnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem mającym wywołać szkodę a szkodą (oraz jej wysokością). O ile odpowiedzialność pozwanej miałaby być oparta na tzw. zasadzie winy, powód wykazać winien: winę po stronie pozwanej, bezprawność zachowania lub zaniechania pozwanej.

W ocenie pozwanej roszczenie powoda nie jest uzasadnione i przedawnione w odniesieniu

do lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, jednakże w każdym przypadku roszczenie przedawnia się najpóźniej wraz z upływem lat 10 od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Jako że powód uległ wypadkowi przy pracy w dniu 08.04.1987r., co powód przyjmuje bez wątplenia za zdarzenie będące źródłem szkody, dochodzone przez niego

roszczenie uległo przedawnieniu najpóźniej z upływem dnia 08.04.1997r. Pozwana podniosła też brak adekwatnego związku przyczynowego podnosząc, że w nauce prawa cywilnego oraz orzecznictwie wskazuje się, że dla stwierdzenia

w określonym stanie faktycznym sprawy wystąpienia związku przyczynowego o charakterze adekwatnym jak tego wymaga przepis

art. 361 § 1 k.c. należy: ustalić, czy zdarzenie stanowi warunek konieczny wystąpienia szkody (innymi słowy czy stanowi *conditio sine qua non* wystąpienia szkody), ustalić,

czy powstała szkoda jest normalnym następstwem tego zdarzenia. Pozwana podniosła również, iż prawo do nieodpłatnego nabycia akcji na podstawie ustawy z dnia 30.08.1996r.

o komercjalizacji i prywatyzacji (t. jedn.: Dz.U. z 2002r., Nr 171, poz. 1397

z późn. zm., dalej: „Ustawa”) przysługuje wyłącznie wówczas, gdy spełnione

są jednocześnie dwie przesłanki: 1) dana osoba musi być „uprawnionym pracownikiem”

w rozumieniu art. 2 pkt 5 Ustawy, przez co nabywa prawo do nieodpłatnego nabycia akcji,

2) dana osoba musi złożyć, w terminie określonym w art. 38 ust. 1 Ustawy, oświadczenie

o zamiarze nieodpłatnego nabycia akcji, która to przesłanka jest warunkiem bezwzględny skorzystania z prawa do nieodpłatnego nabycia akcji. Pozwana podniosła, iż o ile niewątpliwie wypadek przy pracy powoda uniemożliwił mu zarówno uzyskanie statusu uprawnionego pracownika, jak i ewentualne złożenie oświadczenia o zamiarze nabycia akcji pozwanej, to w ocenie pozwanej brak jest możliwości, aby przyjąć, że między wypadkiem powoda a brakiem możliwości skorzystania z prawa do nieodpłatnego nabycia akcji występuje związek przyczynowy o charakterze adekwatnym. Nie sposób w szczególności przyjąć za pewne, że powód pracowałby u pozwanej w dalszym ciągu w dniu komercjalizacji pozwanej (01.04.1993r.) lub uzyskał przymiot uprawnionego pracownika na innej podstawie wskazanej w treści art. 2 pkt 5 Ustawy. Stosunkowo krótki okres świadczenia pracy przed wypadkiem (około sześciu lat) oraz wiek powoda (45 lat w dniu wypadku) nie pozwalają przyjąć, że tego rodzaju założenie cechuje się prawdopodobieństwem granicznym

z pewnością. Jak trafnie wskazuje Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia

08.03.2007r. (I ACa 29/07): „ustalenie szkody pod postacią utraconych korzyści ma zawsze charakter hipotetyczny, polega bowiem na przyjęciu - na podstawie okoliczności, które wystąpiły po okresie spodziewanego zysku - że zysk w okresie poprzednim zostałby osiągnięty. Jednakże utrata zysku musi być przez żądającego odszkodowania udowodniona (art. 6 k.c). Wprawdzie nie w sensie wykazania co do tego pewności, ale z takim dużym prawdopodobieństwem, że praktycznie można w świetle doświadczenia życiowego przyjąć, że utrata zysku rzeczywiście miała miejsce.” Jeszcze mniej pewne jest, czy powód złożyłby w przepisany terminie pisemne oświadczenie o zamiarze nabycia akcji zgodnie z treścią przepisu art. 38 ust. 1 Ustawy. Pozwana wskazała, że istnieje bardzo liczna grupa pracowników, która - z różnych przyczyn, w szczególności zaś z uwagi na prowadzoną przez niektóre związki zawodowe akcję protestacyjną - nie złożyła wspomnianych oświadczeń.

W konsekwencji pozwana podniosła, że nie sposób przyjąć założenia, że gdyby powód nie uległ wypadkowi, to uzyskałby on prawo do nieodpłatnego nabycia akcji pozwanej

i to pełnego pakietu przysługującego za 24 lata pracy. W konsekwencji, również ze względu na brak adekwatnego związku przyczynowego powództwo powinno zostać oddalone. Nadto pozwana podniosła, iż występuje brak szkody po stronie powoda. Powód określił bowiem szkodę jako równowartość nieuzyskanego przez siebie prawa do nieodpłatnego nabycia akcji pozwanej, które z kolei wycenił na równowartość odpowiedniego pakietu akcji pozwanej według cen z dnia wniesienia pozwu. Jak wskazuje się zaś w orzecznictwie, należy wyraźnie ograniczyć szkodę w postaci utraconego zysku, od sytuacji, w której dochodzi jedynie

do utraty szansy uzyskania określonej korzyści majątkowej. O wystąpieniu szkody w postaci utraconych korzyści *lucrum cessans* - decyduje wysoki, graniczący z pewnością stopień prawdopodobieństwa uzyskania określonych korzyści, gdyby nie wystąpiło zdarzenie uznane za przyczynę szkody (oprócz wskazanego powyżej wyroku Sądu Apelacyjnego również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21.06.2011r., I CSK 598/10, LEX nr 863906). W przypadku zaś powoda mamy do czynienia co najwyżej z utratą szansy na przepracowanie u pozwanej odpowiedniego okresu czasu umożliwiającego uzyskanie przymiotu uprawnionego pracownika w rozumieniu art. 2 pkt 5 Ustawy. Skorzystanie z powyższej szansy, dopiero łącznie ze złożeniem w przepisany prawem terminie oświadczenia o zamiarze nabycia akcji pozwanej, mogło spowodować powstanie po stronie powoda prawa do nieodpłatnego nabycia akcji pozwanej. Pozwana wskazała, iż na gruncie niniejszego postępowania nie da się przyjąć, iż gdyby powód nie uległ wypadkowi, to z pewnością przepracowałby właśnie

u pozwanej co najmniej 24 lata, jak utrzymuje. Niezależnie od powyższego pozwana wskazała, że w dniu debiutu pozwanej na Giełdzie Papierów Wartościowych, tj. w dniu 06.07.2011r., w chwili wniesienia pozwu oraz w chwili składania niniejszej odpowiedzi

na pozew, nie istnieje po stronie uprawnionych pracowników możliwość zbycia przedmiotowych akcji. Zgodnie z treścią art. 38 ust. 3 Ustawy, „Akcje nabyte nieodpłatnie przez uprawnionych pracowników oraz przez rolników lub rybaków nie mogą być przedmiotem obrotu przed upływem dwóch lat od dnia zbycia przez Skarb Państwa pierwszych akcji na zasadach ogólnych, z tym że akcje nabyte przez pracowników pełniących funkcję członków zarządu spółki - przed upływem trzech lat od dnia zbycia przez Skarb Państwa pierwszych akcji na zasadach ogólnych.” Gdyby zaś przyjąć tok rozumowania powoda, to stawałoby to osoby uprawnione do nieodpłatnego nabycia akcji pozwanej, które objęły akcje, w sytuacji mniej korzystnej od powoda, albowiem objęte przez uprawnionych pracowników akcje nie mogą być aktualnie zbyte, a pracownicy ci nie mogą uzyskać ekwiwalentu pieniężnego ich wartości. Nadto pozwana podniosła, iż powód wskazał wprawdzie podstawy do wyliczenia wysokości swej szkody, w ocenie pozwanej jednakże obrany przez powoda sposób może budzić uzasadnione wątpliwości co do ich prawdziwości. Pozwana jest bowiem spółką publiczną, której akcje są notowane na Giełdzie Papierów Wartościowych. Z tego względu wartość jej akcji ulega nieustającym zmianom. Nadto,

iż z uwagi na ustawowy zakaz obrotu akcjami objętymi nieodpłatnie, nie można postawić znaku równości pomiędzy akcjami wprowadzonymi do obrotu a tymi ostatnimi. Tak więc już tylko z tych przyczyn nie sposób jest przyjąć, że powód wykazał wysokość szkody, którą miała ponieść - brak jest bowiem uzasadnionych podstaw do jej wyliczenia w sposób dokonany przez powoda.

Natomiast w piśmie z dnia 19.10.2012r. pełnomocnik pozwanej oświadczył,

iż w związku z pismem powoda z dnia 07.10.2012r. podtrzymuje swe twierdzenia jednocześnie też nie wyraził zgody na ograniczenie roszczenia bez zrzeczenia się roszczenia w tej części.

Zaś na rozprawie w dniu 27.03.2013r. pełnomocnik powoda oświadczył,

iż wnosi jak dotychczas w tym również o zasądzenie kosztów postępowania. Nadto,

że powód nie złożył oświadczenia o zamiarze nieodpłatnego nabycia akcji

i tym samym nie nabyłby akcji. Pełnomocnik powoda podniósł, że brak jak adekwatnego związku przyczynowego, a nadto że objęte przez uprawnionych pracowników akcje nie mogą być na razie zbyte, tym samym pracownicy ci nie mogą uzyskać ekwiwalentu pieniężnego ich wartości.

Sąd Rejonowy w Jastrzębiu Zdroju Wydział IV Pracy wyrokiem z dnia 10.04.2013r. w sprawie o sygn. akt IVP 224/12:

- w pkt 1 zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 20.105,05 zł netto tytułem wypłacanego w ramach renty wyrównawczej odszkodowania z powodu nieuzyskania akcji, z ustawowymi odsetkami od dnia 31.05.2012r.,

- w pkt 2 dalej idące powództwo oddalił,

- w pkt 3 zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.200,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

- w pkt 4 nakazał pozwanej uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa kwoty 1.006,00 zł tytułem opłaty sądowej, od zapłaty której powód był zwolniony.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy podał, iż ustalił i zważył co następuje:

Powód S. B. zatrudniony był w pozwanej (...) S.A. w J. w okresie od dnia 30.12.1981r. do dnia 04.10.1987r.:

od dnia 30.12.1981r. do dnia 02.02.1982r. jako ładowacz pod ziemią, a od dnia 03.02.1982r. do dnia 04.10.1987r. jako młodszy górnik pod ziemią. Jego stosunek pracy ustał w wyniku upływu okresu pobierania świadczeń chorobowych i rehabilitacyjnych.

W dniu 08.04.1987r. powód uległ wypadkowi przy pracy, w wyniku którego stracił prawą rękę. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział R. przyznał powodowi rentę wypadkową z tytułu niezdolności do pracy. Równocześnie też pozwana Kopalnia wypłacała powodowi cywilną rentę wyrównawczą. Początkowo renta ta liczona była jako różnica pomiędzy średnią z zarobków trzech pracowników Kopalni zatrudnionych na tym samym stanowisku co powód, gdyby nadal pracował, a świadczeniami uzyskiwanymi przez powoda

z ZUS. Natomiast od 01.01.1999 r. renta wypłacana była powodowi według potencjalnej emerytury i liczona była jako różnica pomiędzy rentą inwalidzką z tytułu wypadku przy pracy, a potencjalną emeryturą (ugoda z dnia 29.04.1999r.). W dniu 20.07.2004r. powód uzyskał uprawnienia emerytalne. Pozwana wypłacała powodowi rentę wyrównawczą do dnia 31.12.2005r.

W tut. Sądzie toczyły się następujące sprawy z powództwa S. B. przeciwko (...) S.A. w J. : o rentę wyrównawczą – sygn. akt IV P 1070/03 (postanowieniem z dnia 29.04.2004r. sygn. akt IV P 1070/03 umorzono postępowanie wobec cofnięcia pozwu), o zapłatę nagrody jubileuszowej za 30 lat pracy - sygn. akt IV P 146/04 (postanowieniem z dnia 14.05.2004r. sygn. akt IV P 146/04 umorzono postępowanie art 355§1 kpc).

Powód nie złożył oświadczenia o zamiarze nieodpłatnego nabycia akcji pozwanej, zgodnie z art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 30.08.1996r. o komercjalizacji i prywatyzacji. Skarb Państwa dokonał zbycia pierwszych akcji w dniu 06.07.2011r.

Gdyby nie wypadek przy pracy, to na dzień 06.07.2011r. hipotetyczny staż pracy powoda wyniósłby 17 lat, 0 miesięcy i 0 dni, w tym rzeczywisty staż pracy to 5 lat

9 miesięcy, 4 dni. Zgodnie z uchwałą Zarządu pozwanej nr 695/VII/II z dnia 23.09.2011r. liczba akcji serii „A” przysługująca pracownikom zakwalifikowanym do grupy stażowej „powyżej 15 lat do 18 lat” wynosi 217 akcji. Faktyczny staż pracy powoda nie uprawniał

go do nabycia akcji. Biorąc pod uwagę powyższe należy stwierdzić, iż powodowi, gdyby nie wypadek przy pracy, należałoby się 217 akcji pozwanej.

Na dzień 27.03.2013r. (chwila zamknięcia rozprawy) kurs jednej akcji J.S.W. wynosił 92,65 zł.

Powództwo S. B. okazało się częściowo zasadne.

Wyżej ustalony stan faktyczny praktycznie był bezsporny. Sporną była kwestia czy roszczenie powoda uległo przedawnieniu, a jeżeli nie, to czy powodowi przysługuje odszkodowanie za nieuzyskanie akcji (...) S.A. w ramach renty wyrównawczej.

Zgodnie z treścią art. 444 § 2 k.c., jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły

się widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Nie ulega dla Sądu żadnej wątpliwości, że u powoda S. B. wystąpiła szkoda w postaci uszkodzenia ciała i, że zobowiązana do jej naprawienia na zasadzie art. 435 k.c. jest strona pozwana. Nie ulega też wątpliwości, że w wyniku wypadku przy pracy zmieniła się również i to na niekorzyść, sytuacja finansowa powoda. Zgodnie z orzeczeniami Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23.05.1991r. i 30.06.1993r. (sygn. III APr 37/91 i sygn. III APr 36/93), szkoda ta musi się wyrażać jako różnica pomiędzy potencjalnymi dochodami, jakie powód przypuszczalnie mógłby osiągać w okresie objętym rentą, gdyby nie doznał uszkodzenia ciała, a wszelkimi dochodami, jakie może faktycznie

w tym okresie osiągnąć bez zagrożenia stanu zdrowia. A zatem gdyby nie wypadek przy pracy, powód będąc zatrudniony u pozwanej do chwili przejścia na emeryturę, czyli do dnia 1.01.1999 roku (czego przecież nie można wykluczyć), otrzymywałby wszystkie świadczenia należne pracownikom oraz nabywałby wszelkie uprawnienia należne pracownikom. Również jako emeryt J.S.W. uzyskiwałby prawo do akcji J.S.W. Zgodnie bowiem z treścią art. 2 ust.5 pkt c ustawy z dnia 30.08.1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji uprawnionymi pracownikami do nieodpłatnego nabycia akcji są osoby, które przepracowały co najmniej 10 lat

w komercjalizowanym przedsiębiorstwie państwowym oraz jego poprzedniku albo

w przedsiębiorstwie, które zostało sprywatyzowane przez wniesienie do spółki oraz jego poprzednika, a rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło wskutek przejścia na emeryturę lub rentę albo z przyczyn nie dotyczących pracowników. Gdyby nie wypadek przy pracy, powód po przepracowaniu 17 lat, przeszedłby na emeryturę. Spełniałby zatem wymóg art.2 ust.5 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji i w zw. z art. 36 tej ustawy byłby uprawnionym pracownikiem, któremu przysługiwałoby prawo do nieodpłatnego nabycia akcji. Jak już wspomniano, pozwana odpowiada za wypadek powoda na zasadzie art.435 k.c.

Powód nie złożył oświadczenia o zamiarze nieodpłatnego nabycia akcji pozwanej, zgodnie z art. 38 ust. 1 w/w Ustawy, jednakże nie uczynił tego ze względu na wypadek jakiemu uległ w dniu 08.04.1987r. Stosunek pracy powoda w wyniku tego zdarzenia ustał bowiem w dniu 04.10.1987 roku. Ze względu na rzeczywisty okres zatrudnienia 5 lat,

9 miesięcy i 4 dni powód nie był „uprawnionym pracownikiem” w rozumieniu ustawy z dnia 30.08.1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji, a tylko „uprawnieni pracownicy powinni składać oświadczenia o zamiarze nabycia akcji. Co więcej stosunek pracy powoda ustał

na długo przed wezwaniem przez pozwaną swych pracowników do składania oświadczeń

o zamiarze skorzystania z prawa do nabycia akcji (pierwsze ogłoszenia: 17.06.1997 r. - (...), (...) z lipca 1997 r.) oraz na długo przed okresem ich składania, tj. od 08.04.1997r. do dnia 08.10.1997r.

Jak wynika z wyliczenia przedłożonego przez stronę pozwaną hipotetyczny okres zatrudnienia powoda u pozwanej, gdyby nie wypadek przy pracy, uprawniający go do nabycia akcji to 17 lat o miesięcy i o dni. Mając więc na względzie, iż zgodnie z uchwałą Zarządu pozwanej nr 695/VII/II z dnia 23.09.2011r. liczba akcji serii „A” przysługująca pracownikom zakwalifikowanym do grupy stażowej „powyżej 15 lat do 18 lat” wynosi 217 akcji, należy stwierdzić, iż taka też ich liczba przysługiwałaby powodowi, gdyby nie wypadek przy pracy. Powód nie kwestionował wyliczeń pozwanej w zakresie hipotetycznego stażu pracy. Tak więc mając na uwadze hipotetyczny okres zatrudnienia powoda, należy przyjąć, że ilość akcji mu należna ze względu na hipotetyczny staż pracy wynosi 217. Należy tutaj wskazać, iż

Sąd mając na względzie treść art. 316 § 1 kpc ustalił wartość akcji pozwanej na dzień zamknięcia rozprawy, tj. na dzień 27.03.2013r. (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 02.12.2013r.

w sprawie sygn. II PK 118/10). W tej dacie wartość akcji pozwanej wynosiła 92,65 zł, a więc powodowi należna jest kwota 20.105,05 zł (217 x 92,65 zł).

Co do zarzutu przedawnienia podniesionego przez stronę pozwaną, to nie zasługiwał on na uwzględnienie. Skoro strona pozwana powodowi wypłacała rentę wyrównawczą do dnia 31.12.2005r., to uznawała swoją odpowiedzialność wynikającą z wypadku przy pracy jakiemu uległ powód u pozwanej. Do roszczeń o zmianę, ustalenie wysokości renty wyrównawczej opartych na przepisie art. 907 § 2 k.c., obowiązuje trzyletni termin przedawnienia z art. 118 k.c. (jako dotyczących świadczeń okresowych). Należy bowiem rozróżnić roszczenie o rentę rozumiane jako przyznanie prawa do renty wyrównawczej,

a roszczenie o wymagalną rentę, czyli o zapłatę poszczególnych rat renty. Bezspornym jest, że powód miał ustalone i to przez wiele lat prawo do renty wyrównawczej. Pozwana zawierając z powodem kolejne ugody w przedmiocie wypłaty renty wyrównawczej przyznawała swoją odpowiedzialność za wypadek powoda, nadto powód wytoczył w tym okresie dwie sprawy sądowe. Należy zatem stwierdzić, że doszło do przerwania biegu przedawnienia w świetle art.123 k.c.i, że przedawnienie biegnie na nowo dopiero od dnia 01.01.2006r. (data zaprzestania wypłaty renty wyrównawczej). Skoro powód miał wcześniej ustalone prawo do renty, do przedawnienia doszłoby najwcześniej z dniem 01.01.2016r. (art.442¹§k.c.zd.drugie) o ile w między czasie nie doszłoby do kolejnej przerwy w biegu przedawnienia, a nie jak twierdzi pozwana 08.04.1987r. Szkoda w postaci niezyskania akcji wystąpiła po stronie powoda w 2011r. Termin przedawnienia co do poszczególnych rat renty powinien być z kolei liczony w świetle art.118 k.c.od dnia przeobrażenia się ekspektatywy

w realne prawo do nieodpłatnego nabycia akcji przez pracowników lub ich spadkobierców.

W przedmiotowej sprawie Minister Gospodarki jako przedstawiciel jedyne go właściciela Spółki – Skarbu Państwa na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu (...) S.A. w dniu 12 maja 2011 roku podjął decyzję o rozpoczęciu procesu prywatyzacji poprzez ofertę publiczną. Zaś 7 czerwca 2011 roku Komisja Nadzoru Finansowego zatwierdziła prospekt emisyjny. Emisja akcji rozpoczęła się 6 lipca 2011 roku. To są najistotniejsze daty dla określenia biegu terminu przedawnienia poszczególnych rat renty

w rozumieniu art.118 k.c. Skoro powód złożył pozew w dniu 31.05.2012 roku (data prezentaty tut. Sądu), to do przedawnienia nie doszło.

Reasumując, w oparciu o wyżej powołane przepisy, Sąd zasądził od pozwanej (...) SA w J. na rzecz powoda S. B. kwotę 20.105,05 zł netto tytułem wypłacanego w ramach renty wyrównawczej odszkodowania z powodu niezyskania akcji, z ustawowymi odsetkami od dnia 31.05.2012r.

Odsetki zasądzono na zasadzie art. 481 § 1 k.c.w zw. z art. 300 k.p. zgodnie

z żądaniem, tj. od dnia wniesienia pozwu w niniejszej sprawie.

Sąd w pkt 2 wyroku oddalił dalej idące powództwo jako wygórowane i nie znajdujące potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym. Powód co prawda zrzekł się roszczenia, ale tylko co do kwoty 5.746,60 zł (35.258,60 zł – 29.512 zł). Tymczasem jego roszczenie okazało się niezasadne w zakresie wyższej kwoty, bo 9.406,95 zł.

W pkt. 3 wyroku Sąd orzekł o kosztach na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądzając od pozwanej jako strony przegrywającej proces na rzecz powoda kwotę 1.200,00 zł tytułem wynagrodzenia jego pełnomocnika procesowego będącego adwokatem ustaloną na podstawie §12 ust. 1 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.nr 163 poz.1348 z późn.zm.).

W pkt. 4 wyroku w oparciu o treść art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych

w sprawach cywilnych z dnia 28.07.2005r. (Dz. U. Nr 167, poz. 1398) Sąd nakazał stronie pozwanej uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Jastrzębiu - Zdroju kwoty 1.006,00 zł tytułem opłaty, od zapłaty której powód był zwolniony na mocy art. 96 ust. 1 pkt 4 wskazanej ustawy.

W apelacji od wyroku pozwana zaskarżyła go w części co do rozstrzygnięć zawartych w pkt 1.3 i 4 wyroku zarzucając mu:

1.naruszenie prawa materialnego, a to:

- art.907§1k.c. w związku z art.444§2 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie, gdy roszczenie objęte powództwem nie powinno być rozpoznawane w reżimie prawnym dotyczącym renty wyrównawczej, ewentualnie – w razie uznania, iż roszczenie powoda objęte jest reżimem prawnym renty wyrównawczej – naruszenie art.907§2 k.c. w zw.

z art.444§2 k.c. przez przyjęcie, iż nastąpiła zmiana stosunków uzasadniająca przyznanie powodowi jednorazowego odszkodowania w ramach renty wyrównawczej, to jest, że po stronie powoda powstała szkoda w postaci utraconych korzyści – prawa do nieodpłatnego nabycia 217 akcji pozwanej,

- art.361§1 i §2 k.c. przez przyjęcie, że normalnym następstwem wypadku przy pracy, któremu uległ powód w dniu 08.04.1987r. oraz częściowej utraty przez niego zdolności do pracy była utrata przez niego prawa do nieodpłatnego nabycia 217 akcji pozwanej,

- art.442§1 k.c. w zw. z art.2 ustawy z dnia 16.02.2007r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, w zw. z art.117§2 k.c., ewentualnie art.442(1)§1 k.c. w zw. z art.117§2 k.c. przez przyjęcie, że pozwana nie może uchylić się od zaspokojenia roszczenia powoda, pomimo tego że uległo ono przedawnieniu, a pozwana podniosła zarzut przedawnienia,

- art.481§1 k.c. w zw. z art.455 k.c. przez zasądzenie odsetek za okres, w którym pozwana nie opóźniała się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego,

2. naruszenie przepisów postępowania, a to:

- art.233§1 k.p.c. przez dokonanie dowolnej, sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, oceny dowodów w zakresie wysokości poniesionej przez powoda ewentualnej szkody, wyrażającej się w przyjęciu, że kurs pojedynczej akcji pozwanej na Giełdzie Papierów Wartościowych w W. z dnia wyrokowania odpowiada wartości rynkowej akcji zbywanych nieodpłatnie pracownikom uprawnionym na podstawie ustawy z dnia 30.08.1996r. o komercjalizacji i prywatyzacji, gdy akcje te, zgodnie z art.38 ust.3 tej ustawy nie mogą być przedmiotem obrotu do dnia 06.07.2013r. przez co ich wartość rynkowa jest w oczywisty sposób mniejsza,

- art.328§2 k.p.c. przez niedostateczne wyjaśnienie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia przejawiające się tym, iż Sąd nie uzasadnił w należyty sposób dlaczego przyjął, że gdyby nie wypadek przy pracy, któremu uległ powód w dniu 08.04.1987r., to powód pracowałby

u pozwanej nieprzerwanie do końca 1998r. i przepracowałby łącznie u pozwanej 17 lat, nie wyjaśnił dlaczego przyjął, iż powód złożyłby w 1997r. oświadczenie o zamiarze nieodpłatnego nabycia akcji pozwanej, będące warunkiem nieodpłatnego nabycia akcji pracowniczych,

- art.100 k.p.c. przez zaniechanie stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu, gdy żądanie powoda zostało uwzględnione jedynie w części,

3. błędy i braki w ustaleniach faktycznych polegające na:

- przyjęciu, że gdyby nie wypadek przy pracy, któremu uległ powód w dniu 08.04.1987r., powód pracowałby nadal u pozwanej do końca 1998r. i uzyskałby łączny okres zatrudnienia wynoszący 17 lat,

- przyjęciu, że okoliczność, iż akcje pozwanej nabyte nieodpłatnie przez uprawnionych pracowników nie mogą być przedmiotem obrotu przed upływem dwóch lat od dnia zbycia przez Skarb Państwa pierwszych akcji do dnia 06.07.2013r., nie wpływa na wartość tych akcji, a w konsekwencji błędne ustalenie wysokości poniesionej przez powoda ewentualnej szkody,

- brak ustalenia, czy gdyby nie wypadek przy pracy jw., to powód złożyłby w 1997r. oświadczenie o zamiarze nieodpłatnego nabycia akcji pozwanej.

Wskazując na powyższe pozwana wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem I instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu pozwana generalnie wskazała:

- objęte powództwem roszczenie jest roszczeniem deliktowym wywodzonym z art. 435 k.c. w zw. z art. 415 k.c.,

- uprawnienia dotyczące możliwości nieodpłatnego nabycia akcji nie są elementem „wynagrodzenia” za pracę, szerzej – ekwiwalentu za pracę,

- ustawa o komercjalizacji nie ma charakteru przepisów prawa pracy, ma charakter publicznoprawny – jest elementem tzw. publicznego (administracyjnego) prawa gospodarczego, co wynika z powołanego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego popartego powołanym orzeczeniem Sądu Najwyższego,

- ustawodawca dążył do zapewnienia nabycia akcji osobom zatrudnionym uprzednio

w przedsiębiorstwie państwowym objętym komercjalizacją, osobom zatrudnionym nadal

w spółce, powstałej w wyniku komercjalizacji danego podmiotu dla realizacji idei akcjonariatu pracowniczego, powiązania ich dochodów z wynikami finansowymi utworzonej spółki, włączenia pracowników w procesy decyzyjne w sprywatyzowanych spółkach,

- roszczenie dochodzone nie jest roszczeniem wynikającym ze stosunku pracy, nie powinno być utożsamiane z roszczeniem o rentę wyrównawczą, która z istoty swej ma rekompensować pracownikowi utracone wynagrodzenie, otrzymywane regularnie, i którego podstawową funkcją jest utrzymanie pracownika i jego rodziny,

- nie sposób powielić w sprawie trybu procedowania w sprawach o rentę wyrównawczą dotyczących rozmaitych elementów wynagrodzenia pracowników zatrudnionych

w kopalniach węgla kamiennego, sprawa jest w ocenie pozwanej sprawą o odszkodowanie – ze wszystkimi tego konsekwencjami,

- w sprawie nie istnieje adekwatny związek przyczynowy pomiędzy wypadkiem przy pracy,

z którym powód wiąże szkodę a utratą prawa do nieodpłatnego nabycia 217 akcji, bo nie da się przyjąć, że gdyby nie wypadek przy pracy, to uzyskałby on u pozwanej

i w przedsiębiorstwie państwowym, w wyniku komercjalizacji, którego powstała pozwana (...) w J.) okres zatrudnienia wynoszący łącznie 17 lat, przez co uzyskałby prawo do nieodpłatnego nabycia 217 akcji pozwanej, gdy o wystąpieniu szkody

w postaci utraconych korzyści decyduje wysoki, graniczący z pewnością stopień prawdopodobieństwa uzyskania określonych korzyści, gdyby nie wystąpiło zdarzenie uznane za przyczynę szkody i od takiej szkody należy odróżnić pojęcie szkody ewentualnej, przez którą należy rozumieć utratę szansy uzyskania pewnej korzyści majątkowej. Różnica wyraża się w tym, że w przypadku utraconych korzyści hipoteza utraty korzyści graniczy

z pewnością, a szkody ewentualnej prawdopodobieństwo utraty korzyści jest zdecydowanie mniejsze. Szkada ewentualna nie podlega naprawieniu, w odniesieniu do utraconych korzyści zasady prawdopodobieństwa i doświadczenia życiowego nakazują wykluczyć takie skutki zdarzenia powodującego szkody, które mogłyby powstać w odległym czasie i które są uzależnione od spełnienia wielu szczególnych warunków,

- w przypadku powoda mamy do czynienia z utratą szansy innego niż zdeterminowanego zaistniałym wypadkiem ukształtowania się jego kariery zawodowej, w sprawie można

by co najwyżej mówić o szkodzie ewentualnej, a nie o utraconych korzyściach,

- powód był zatrudniony w (...) przez około 6 lat - Sąd I instancji bezzasadnie uznał, że gdyby nie wypadek przy pracy, to na dzień 06.07.2011 r. staż pracy powoda wyniósłby 17 lat. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd ograniczył się tylko do lakonicznego stwierdzenia, iż nie można wykluczyć, że powód pracowałby u pozwanej aż do przejścia na emeryturę, lecz w ogóle nie wyjaśnił, dlaczego przyjął, że tak właśnie by było przy wymogu adekwatnego związku przyczynowego wskazanego powyżej, gdy nie sposób przyjąć jak Sąd I instancji z wysokim, graniczącym z pewnością prawdopodobieństwem, że powód pozostawałby pracownikiem pozwanej przez ponad 11 lat po dacie wypadku, dzięki czemu uzyskałby uprawnienie do nieodpłatnego nabycia 217 akcji pozwanej, bo okres ten jest zbyt długi, aby przyjąć takie założenie, łączący strony stosunek pracy mógł w tym czasie ulec rozwiązaniu z rozmaitych przyczyn,

- nawet, gdyby uznać, że roszczenie powoda było zasadne i po jego stronie powstała szkoda

w postaci utraconych korzyści, to przyjęty przez Sąd I instancji sposób wyliczenia szkody jest nieprawidłowy, bo Sąd ten przyjął, że poniesiona przez powoda szkoda stanowi iloczyn liczby 217 (liczba akcji pozwanej, w stosunku do których nie powstało po stronie powoda prawo do nieodpłatnego ich nabycia na podstawie ustawy) oraz wartości giełdowej pojedynczej akcji według notowań z daty zamknięcia rozprawy, a zgodnie z art. 38 ust. 3 ustawy akcje pozwanej nabyte nieodpłatnie przez uprawnionych pracowników nie mogą być przedmiotem obrotu przed upływem dwóch lat od dnia zbycia przez Skarb Państwa pierwszych akcji. Debiut pozwanej na Giełdzie Papierów Wartościowych (...)S.A. miał miejsce w dniu 06.07.2011 r., zakaz ten obowiązuje aż do dnia 06.07.2013 r. Stosownie zaś do treści art. 316 § 1 k.p.c. wydając wyrok sąd bierze pod uwagę stan rzeczy istniejący

w chwili zamknięcia rozprawy,

- rzeczywista wartość akcji pozwanej zbywanych nieodpłatnie pracownikom na podstawie ustawy jest, przynajmniej do dnia 06.07.2013n r., niższa od wartości jej akcji będących przedmiotem obrotu na Giełdzie Papierów Wartościowych (...)S.A., bo w sytuacji, gdy dane prawo majątkowe jest ograniczone co do możliwości rozporządzania nim, jego wartość jest niższa niż wartość analogicznego prawa mogącego być przedmiotem obrotu. Wynikające z art. 38 ust. 3 ustawy ograniczenie w sposób oczywisty czasowo „obciąża” akcje pracownicze, powodując zmniejszenie ich wartości,

- art. 442 § 1 k.c., winien znaleźć zastosowanie w sprawie z uwagi na treść art. 2a ustawy

z dnia 16.02.2007 r. o zmianie ustawy – k.c. (Dz.U. z 2007r., Nr 80, poz. 438), w reżimie odpowiedzialności deliktowej, przedawnienie z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia,

w każdym przypadku /przedawnienie z upływem lat 10 od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę/, gdy wypadek, któremu uległ powód miał miejsce w 1987r. i stąd roszczenie uległo przedawnieniu najpóźniej 1997r., w zawartych z powodem ugodach pozwana nie uznała roszczenia dochodzonego w niniejszym postępowaniu, stąd nie wystąpiła przerwa biegu przedawnienia,

- zgodnie z art. 38 ust. 2 ustawy prawo do nieodpłatnego nabycia akcji powstaje po upływie

3 miesięcy od dnia zbycia przez Skarb Państwa pierwszych akcji na zasadach ogólnych,

w przypadku pozwanej w październiku 2011 r. wcześniej, istniała po stronie uprawnionych pracowników długotrwała ekspektatywa prawa do nieodpłatnego nabycia akcji. Na gruncie ustawy przyjąć trzeba, iż u uprawnionych pracowników powstała ona z dniem złożenia

w 1997 r. oświadczenia o zamiarze nieodpłatnego nabycia akcji, o którym mowa w art. 38 ust. 1 ustawy,

- z wejściem w życie i ogłoszeniem ustawy z dnia 30.08.1996 r. o komercjalizacji

i prywatyzacji, powód powziął wiadomość, iż jest pracownikiem uprawnionym w rozumieniu art. 2 pkt. 5 ustawy do nieodpłatnego nabycia akcji pozwanej...,

- w świetle art. 442 § 1 k.c. ewentualne roszczenie odszkodowawcze powoda uległo przedawnieniu już w 2000 r., po upływie lat trzech od dnia, kiedy powód dowiedział się

o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia,

- przyjmując, że roszczenie powoda opiera się o art. 907 § 2 k.c., a ocena biegu terminu przedawnienia tego rodzaju roszczenia powinna być odnoszona do momentu, kiedy nastąpiła zmiana stosunków w rozumieniu tego przepisu, to nie sposób uznać, że w przypadku powoda do zmiany stosunków doszło dopiero w 2011r., gdy rozpoczął się proces prywatyzacji pozwanej przez ofertę publiczną, a Sąd dokonał niewystarczającej, zbyt powierzchownej analizy tego zagadnienia, bo do zmiany stosunków doszło w istocie już w 1997 r.,

- jeżeli w dacie zaistnienia zmiany stosunków nie było wiadomym, jaka będzie liczba

i wartość akcji pozwanej zbywanych nieodpłatnie pracownikom na podstawie ustawy,

to przecież powód mógł i powinien – aby uniknąć przedawnienia – wystąpić z żądaniem ustalenia odpowiedzialności pozwanej na przyszłość lub wszcząć postępowanie pojednawcze,

- nie można podzielić stanowiska Sądu I instancji, że roszczenie o rentę odszkodowawczą miałyby podlegać 10-letniemu przedawnieniu, gdy jest ono wywodzone z przepisów

o odpowiedzialności deliktowej, a roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia – powód dowiedział się

o tych okolicznościach w 1997r., to nawet gdyby uznać ugodę z 1999r. za przerywającą bieg przedawnienia, to termin przedawnienia powinien upłynąć w 2002r., a gdyby uznać, iż powinien on biec od 2006r., to przedawnienie nastąpiłoby w 2009r., czyli przed datą wytoczenia powództwa,

- w świetle art.481§1 k.c. i art.455 k.c. Sąd błędnie zasądził odsetki od dnia wniesienia pozwu, gdy wówczas pozwana nie otrzymała jeszcze odpisu pozwu i nie wiedziała o żądaniu powoda – o roszczeniu powoda dowiedziała się bowiem dopiero po doręczeniu jej w dniu 21.06.2012r. odpisu pozwu i najwcześniej z tą datą można by rozważać zaistnienie stanu opóźnienia w spełnieniu świadczenia,

- powód uległ ze swoim żądaniem aż w 43% i Sąd zobligowany był zastosować przepis art.100 k.p.c. i dokonać stosunkowego rozdzielenia kosztów, jednakże tego zaniechał.

Powód wniósł o oddalenie apelacji.

Rozpoznając apelację Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Sąd I instancji przeprowadził w sprawie wyczerpujące postępowanie dowodowe w zakresie niezbędnym dla wyjaśnienia istoty sporu.

Sąd ten dokonał w oparciu o zebrany materiał dowodowy prawidłowych ustaleń faktycznych zresztą bezspornych pomiędzy stronami, za wyjątkiem hipotetycznego stażu pracy powoda.

Sąd ten również stosując właściwe uregulowania prawne w zakresie dotyczącym przedmiotu sporu i ich prawidłowe rozumienie słusznie orzekł jak w wyroku, jak również zasadniczo prawidłowo i wyczerpująco uzasadnił wyrok, za wyjątkiem częściowo uzasadnienia w zakresie dotyczącym przyjęcia hipotetycznego stażu pracy powoda, przy zasadności takiego przyjęcia w świetle zgromadzonego materiału dowodowego.

Na przyjęcie hipotetycznego stażu pracy powoda na dzień 06.07.2011 r. w wymiarze 17 lat pozwala niewątpliwie okoliczność wypłacania powodowi przez pozwaną do dnia 31.12.2005 r.) renty wyrównawczej, z tytułu wypadku powoda przy pracy

w pozwanej w dniu 08.04.1987r., wyliczonej do dnia 31.12.1998r. jako różnica pomiędzy hipotetycznymi dochodami powoda w postaci hipotetycznego wynagrodzenia ustalonego na podstawie wynagrodzeń trzech pracowników porównawczych, a faktycznymi dochodami powoda w postaci renty z ZUS i dalej od dnia 01.01.1999r. w odniesieniu do potencjalnej emerytury, przy przyjęciu przez samą pozwaną przejścia na hipotetyczną emeryturę z dniem 01.01.1999r. (wyliczenie pozwanej k.86 akt).

Taki sposób wyliczenia renty wyrównawczej jednoznacznie wskazuje na przyjęcie prawdopodobieństwa graniczącego z pewnością i to przez stronę pozwaną, skoro była płatnikiem tej renty i dokonała wyliczenia j.w., że gdyby nie wypadek przy pracy w pozwanej to powód pracowałby nadal w pozwanej, co najmniej do końca 1998r. (gdy na podstawie ugody z dnia 24.04.1999r., od dnia 01.01.1999r. renta wyrównawcza była wypłacana powodowi jako różnica pomiędzy rentą inwalidzką z tytułu wypadku przy pracy

a potencjalną emeryturą, o czym była już mowa powyżej) i uzyskał sporny staż pracy.

Reasumując Sąd Okręgowy w pełni podzielił ustalenia i argumentację Sądu I instancji i przyjął za własne, z jej uzupełnieniem (argumentacji) w zakresie jak powyżej.

W takiej sytuacji nie zachodzi potrzeba powtarzania tej argumentacji co wynika

z ukształtowanego już orzecznictwa Sądu Najwyższego w tym przedmiocie.

Podkreślić należy, iż przedstawiony bezsporny sposób wyliczenia renty wyrównawczej dla powoda do dnia 31.12.1998r. i dalej od dnia 01.01.1999r. do dnia 31.12.2005 r., przy niewątpliwym uprzednim przyjęciu jak wyżej, czyni bezzasadnymi zarzuty pozwanej w zakresie dotyczącym przyjętego hipotetycznego stażu pracy powoda dla celów rozstrzygnięcia w sprawie.

Czyni te zarzuty bezzasadnymi, gdy brak jest jakiegokolwiek uzasadnienia dla różnej oceny danej okoliczności w tym przypadku hipotetycznego stażu pracy powoda dla celów tożsamyh postępowań o rentę wyrównawczą, gdy dochodzone przez powoda roszczenie, zdaniem Sądu Okręgowego, wbrew zarzutom apelującej, jest roszczeniem w ramach podwyższenia takiej renty z mocy art. 907 § 2 k.c., bezspornie pierwotnie przyznanej

i wypłacanej powodowi z mocy art. 444 § 2 k.c.

Wskazać należy w tym miejscu, iż renta przewidziana przepisem art. 444 § 2 k.c., na gruncie ukształtowanego już w orzecznictwie sądowym rozumienia tegoż uregulowania, obejmuje nie tylko utracone wynagrodzenie, którego podstawową funkcją jest niewątpliwie utrzymanie pracownika i jego rodziny (jak w zarzutach apelującej), ale renta ta obejmuje również wszelkie inne utracone korzyści, które dany pracownik mógłby osiągnąć, gdyby nie uległ, jak powód w niniejszym postępowaniu, wypadkowi przy pracy u danego pracodawcy – pozwanej – niewątpliwie korzyści w postaci uprawnienia do pełnego pakietu akcji.

Podkreślić należy, iż Sąd I instancji prawidłowo wyliczył wartość roszczenia, zgodnie z art. 363 § 2 k.p.c. stanowiącym zasadę, że jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić

w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, prawidłowo przy braku innej możliwości wyliczenia na dzień wyrokowania.

Zdaniem Sądu Okręgowego w sprawie o przedmiocie sporu jak w niniejszej sprawie, przy bezspornie zmiennej wartości akcji, nie ma innej możliwości określenia ich wartości jak na dzień zamknięcia rozprawy.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu I instancji w świetle wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19.02.2014r. (sygn. akt I PK 293/13) w sprawie tut. Sądu o sygn.

IX Pa 52/13 o generalnie tożsamym przedmiocie sporu, do czasu zakończenia której było zawieszona niniejsze postępowanie, gdy w uzasadnieniu ww. wyroku Sąd Najwyższy podzielił stanowisko tut. Sądu co do podstaw odpowiedzialności, biegu 3-letniego terminu przedawnienia, związku przyczynowego między danym zdarzeniem wypadkowym

a możliwością świadczenia pracy i stąd nie uzyskaniem akcji, przyjętego sposobu wyliczenia akcji.

Prawidłowo Sąd I instancji zasądził odsetki od daty wniesienia pozwu, gdy powód

we wcześniejszej dacie zwrócił się do strony pozwanej o wypłatę świadczenia. Nie może

tu na niekorzyść powoda działać okoliczność, iż powód wówczas nie wskazał jakiego roszczenia i z jakiej podstawy dochodzi, bo powód występował wówczas osobiście i gdy

w pozwie skierowanym do Sądu również nie określił tej podstawy, a strona pozwana jako profesjonalny podmiot przyjęła, iż prawdopodobnie dochodzi świadczenia z tytułu odszkodowania.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił zastrzeżeń pozwanej co do przedawnienia roszczenia, gdy w tym zakresie podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, że nastąpiła przerwa biegu przedawnienia. Skoro bowiem roszczenie to nie było przedawnione w dacie wejścia w życie ustawy z dnia 16.02.2007r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2007r., Nr 80, poz. 438), która dodała art.442(1) k.c., to należy prawidłowo stosować to nowe uregulowanie, gdy art.2 ww. ustawy stanowi, iż do roszczeń, o których mowa w art. 1, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ Kodeksu cywilnego, czyli tego nowego uregulowania.

Sąd nie podzielił również zastrzeżeń pozwanej dotyczących zasądzonych przez Sąd Rejonowy kosztów postępowania uznając, iż zachodzą przesłanki do zastosowania w tej sprawie art.100 k.p.c., który stanowi, iż Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swojego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu, co niewątpliwie zachodzi w niniejszej sprawie. Dodatkowo należy zwrócić uwagę na fakt, iż żądanie powoda zostało ostatecznie ograniczone do kwoty 29.512,00 zł,

w pozostałym zakresie nastąpiło cofnięcie pozwu i zrzeczenie się roszczenia, a pełnomocnik pozwanej na to cofnięcie i zrzeczenie roszczenia wyraził zgodę. Przy takiej kwocie żądania powoda stosunek w jakim powód wygrał proces do przegranej jest inny, aniżeli to wskazuje pozwana w apelacji, niewątpliwie na korzyść powoda.

W konsekwencji takiego stanowiska Sąd Okręgowy uznał zarzuty apelacji za nieuzasadnioną polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu I instancji i z mocy

art. 385 k.p.c. w pkt 1 wyroku oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach zastępstwa procesowego za II instancję Sąd Okręgowy orzekł w pkt 2 wyroku na podstawie art.98 w zw. z art.99 k.p.c. i w związku z §12 ust.1 pkt 5, §6 pkt 5, §13 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U Nr 163, poz.1348 ze zm.). Sąd przyznał kwotę 600,00 zł.

Sędzia: Przewodniczący: Sędzia:

SSO Barbara Kuźdrzał- Kiermaszek SSO Maria Olszowska SSO Maria Konieczna